



## Cóż ci mają robić?

Sejm wydał ustawę, na mocy której w zimowym półroczu niewolno wysiedlać — bezrobotnych z jedno i dwu pokojowych mieszkań z kuchni, zaś rozporządzenie P. Prezydenta rozciągnęło tę ustawę na letnie 6 miesięcy roku zeszłego.

Czytamy, że obecnie Ekonomiczna Rada Ministrów postanowiła wnieść o przedłożenie znowu niestosowności tej kategorii lokatorów do jesieni, czyli znowóż do 1 kwietnia 1934 roku, bezrobotni lokatorzy mają mieszkać bezpłatnie.

Nie dość, że lokatorzy otrzymują serwitut na cudzych domach, ale właściciel musi dawać im na swój koszt wodę, kanalizację, utrzymywanie domu w porządku, opłacanie dozorcę i t. d. zaś podatki wraz z użytkownikami płacić też musi, uważając że to jest jedyny przywilej, który stwierdza prawo własności do nieruchomości, zagwarantowane mu w konstytucji.

Drobne mieszkania przeważnie znajdują się w małych domkach na peryferiach większych miast, właściciele zaś ich są to mało zamożni ludzie, najczęściej robotnicy lub pracownicy, którzy oszczędności całego życia w nie włożyli by zabezpieczyć sobie z dochołu skromną starość.

Lokatorzy tych domków to też przeważnie robotnicy i pracownicy, a że bezrobotni wolać się zwiększa więc ci lokatorzy otrzymują przywilej *mieszkania darmo*, chociaż korzystają z pomocy bezrobotnym udzielanej.

Oż się jednak dzieje z właścicielem?

Nie tylko nie ma prawa mieć dochodu ale musi prócz rozchodu na dom i lokatorów opłacać podatki rządowe i komunalne. Sekwestrator zabierze mu wpiekn rachunku a potem zlicytują mu dom a oni sam z rodziną zostanie wyznaczony na bruk.

Nawet żadnej zapomogi ani izyki strawy mu nie dadzą bo jest *właścicielem nieruchomości!*

Mieć dochodu nie wolno — płacić jednak musisz! Tak głosi ustawa — ale nikt nie wskaże skąd ma ten „liszeniec” otrzymać pieniądze na opłaty i nikomu nie przychodzi do głowy pytanie z czego ten „liszeniec” może żyć.

Znamy przykłady, gdy n. p. w takiej Warszawie właścicielka ogromnego domu specjalnie dla robotników zbudowanego, nie otrzymując ani grosza dochodu prosiła by ją od tego ciężaru oswobodzili, ale nikt takiego skarbku wzięć nie chciał a za podatkami do tejże właścicielki roszyć pretensje.

Zapewne ci panowie, którzy decydują o bezpłatnym daniu mieszkań bezrobotnym, kierując się uczuciem współczucia dla bezrobotnych — co jest zupełnie zrozumiałe jednak widocznie się oni dalecy od rzeczywistości życia i nie zdają sobie sprawy z ogromnej krzywdy urządzanej tym, — na koszt których ta dobroczynność się odbywa.

Sądzić należy, że gdyby kto wystąpił z projektem żeby bezrobotnym kupcy dawali darmo towary, rzemieślnicy robili darmo ubrania, to zapewne uznaliby taki projekt za fantastyczny.

Oburzyliby się też zapewne, gdyby dekretem oddawać całą pensję przez parę albo i więcej lat na bezrobotnych co niemiernie zrozumiałe.

Dlaczego jednak inną miarą mierzy się właściciel nieruchomości zabierając im do chłód i każąc jeszcze dopłacać?

Czy taki ciutacz właściciel domu nie jest tym samym emerytem, który z tej emerytury żyje i czy emeryt państwowy uważalby odebranie mu emerytury dla bezrobotnych za rzecz wskazaną i słuszną?

Nie zapominajmy, że właściciele domów są płatnikami podatków i że rujnować ich jest równoznaczne z niszczeniem wpływów do skarbu państwa.

Właśnie zespół ministrów zebranych w Radzie Ekonomicznej wniósł o tem w pierwszym rzędzie pamiętać.

Bezrobotnym należy się opieka, tym prawdziwym bezrobotnym, którzy rzeczywiście chcą pracować lecz pracy nie znajdują — niema dwóch zdań, jednak jest wielką i szkodliwą niesprawiedliwość — zwalać cały ciężar ich lokowania na banki jednej, jedyniej kategorii obywateli doprowadzając tych co nie ciężyli na społeczeństwie do ruiny.

Ciezar winien być rozłożony na wszystkich a więc właścicielom mieszkań 1 — 2 pokojowych zamieszkałych przez bezrobotnych winien fundusz bezrobocia wypłacać komorne, pomagając ciż właściciele płacić przecie na tych bezrobotnych.

Zasada ustawowego zwalniania od opłat komornego jest zdaniem naszym — grubym błędem, gdyż wprowadza do poje-

FELICJA ROMANOWSKA.

## Wileńska powieść kryminalna

13

Minąwszy most Zarzeczny, wdarłszy się pod górę za Krzyżem i zostawiliwszy za sobą ostatnie zabudowania miasta, wojewodzina zwiększyła szybkość swego Buicka na szosie nowowilejskiej do stu kilometrów. Kilka minut dzieliło ją od upragnionego mostu. Zawrotna szybkość stała się zbawieniem dla ukrytego pod siedzeniem radcy: zgity napół w niewygodnej pozycji, nie zdążył nawet zdać sobie z niej sprawy, gdy auto zatrzymało się w mocnym szarpnięciu o kilka metrów za mostem.

Z obu rowów przydrożnych wyłoniło się po dwie postacie: czterech niewyraźnych osobników otoczyło auto. Jakkolwiek wojewodzina spodziewała się — liczniejczy być może — bandy, efekt był zbyt silny. Kaszkiety nasunięte na oczy, brudne szaliki na szyjach, owłosione i nieogolone twarze i te charakterystyczne ruchy zawodowych bandytów — wszystko razem wywołało niespodziewany wstrząs.

— Panie Wiktorze — krzyknęła dzielną niewiasta, zdradzając tym okrzykiem, że ktoś jeszcze musi być w aucie. Jeden z bandytów spojrział na nią podejrzliwie:

## Rita Gorgonowa przed sądem przysięgłych

## Szósty dzień procesu

KRAKÓW PAT. — W 6-m dniu rozprawy przeciwko Gorgonowej zeznał w dalszym ciągu architekt Zaremba.

## JESZCZE ZAREMBA

Gorgonowa w czasie zeznań świadka głośnie zdemontowała znaną pewnie niescisłość w zeznaniach Zaremby. W dalszym ciągu przewodniczący kontynuując pytania, na które świadek odpowiada, opisując pokolei wszystkie momenty, jakie zaszły tragicznej nocy. — Dłuższą polemikę wywołuje kwestia, kiedy oskarżona poszła po raz pierwszy do lekarza. — Dalej architekt Zaremba zeznał, że w ostatnich czasach stosunki jego z Gorgonową zaczęły się psuć, gdyż ulegał większemu wpływowi Lusii.

W krzywym ogniu pytał świadek często dając odpowiedzi niezbyt jasne, szczególnie, nie może sobie przypomnieć, mówiąc o postaci, w której przebiegała na werandzie, czy była to kobieta, czy też mężczyzna. Obrona Etlinger zapytuje świadka, na co przystąpił większą ilość wody krytycznej nocy. Świadek odpowiada, że ubiegłej nocy miał pragnienie i chciał mu się pić, a wody nie było.

Co do Steinówny, na pytanie przewodniczącego oskarżona Gorgonowa stwierdza, że widziała we Lwowie przez okno scianę między Stejnówną a Zarembą. Rzeczoznawca Olbrycht zbliżając się do dowodów rzeczowych, pyta, czy koszuła, na której znajduje się ślad krwi, świadek posiadał na sobie krytycznej nocy? Świadek odpowiada, że tak.

## SW. KAMIŃSKI

Po półgodzinnej przerwie trybunał zaważwał świadka Kamińskiego. Zaprzysiężenie tego świadka sprzeciwia się obrońca Axer, podnosząc że Kamiński — zdaniem jego — może być równie podejrzany o morderstwo Lusii, jak i Gorgonowa, wobec czego stawia wniosek, aby świadka tego nie zaprzysiężano. — Sprzeciwiał się temu jednak prokurator. Po na-

radzie trybunał postanowił zaprzysiężać świadka Kamińskiego, oddając wysunięte przeciwko świadkowi zarzuty, jako niezasadnione. — Świadek Kamiński był ogrodnikiem w domu Zaremby. Krytycznej nocy zbudziła go Gorgonowa i niezwłocznie udał się do willi Zaremby, skąd architekt Zaremba posłał go na posterunek żandarmerji. Żandarm nie zastał i został wysłany po raz drugi. Razem z wachmistrzem żandarmerji Trelą obejrzał ogród, oglądał ślady, które znajdowały się koło willi i — jak twierdzi — były to ślady małe, stopy kobiecej. Stał, gdy go zapytał, co się stało i kto mógł zrobić to, powiedział mu, że widział jakąś postać, a tą postacią była Gorgonowa. Była ona w futrze. Co do stosunku Gorgonowej do dzieci, zeznał sw. Kamiński, że stosunek ten nie był zbyt dobry. Gorgonowa parokrotnie po widziała do Lusii: „Ty, wstrętna małpo!” Dzia gan, którym rwał lód, zginął mu na 8 dni przed morderstwem. Położył go na krawędzi basenu. Wykluczone jest, by mógł on się zsunąć z basenu.

## KONFRONTACJA

Następuje tu seria pytań sędziów przysięgłych co do rozmaitych szczegółów krytycznego dnia. Świadek zaprzecza, jakoby Gorgonowa szła z nim po żandarmu. Na pytanie obrońcy dra Axera, czy dżaganu nie brał później do rąbania, świadek początkowo nie rozumie pytania, potem odpowiada, że nie brał. Dr. Etlinger wykazuje mu pewną sprzeczność między jego obecnym zeznaniem a protokołem śledczym.

## Narciarze wileńscy w Rydze

## ZAJEWSKI WYGRYWA 18-STKĘ DO KOMBINACJI

Przed tygodniem mieliśmy zawody narciarskie Ryga — Wilno organizowane przez sekcję narciarską Ogniska i zakończone zwycię-

stwem Wilna.

Łotysze zachwyceni pobytom w Wilnie zaprosili do siebie naszych narciarzy. Przed kilkoma dniami zespół Ogniska wzmocniony Stankiewiczem (AZS), który — jak wiadomo — teno-wal goście podczas ich pobytu w Wilnie, wyjechał przed parą dniami do Rygi i wczoraj od była się pierwsza konkurencja — bieg 18 km. do kombinacji.

Oto wynik tego startu naszych zawodników:

Po zacietej walce między Zajewskim (Ogni sko Wilno) a mistrzem Łotwy Gruzitsem Zajewski przyszedł do mety pierwszy w czasie 1 godz. 27 min. z ilością punktów 240, Gruzitis zaś — o 16 sekund później, zdobywając — 237,08 punktów. Trzeci — Łakman (Ognisko) w czasie 1 g. 32 m. 34 s., — 211,25 p., czwarty Zarnis (Łotwa) w czasie 1 g. 36 m. 31 s. — 194,32 p., piąty Stankiewicz (AZS Wilno) — 1 g. 37 m. 52 s. — 186,15 p.

Bieg odbył się w bardzo trudnych warunkach, gdyż od rana padał gęsty śnieg i nastąpiło znaczne oziębnienie. Dziś dalszy ciąg zawodów. W programie bieg 18 km., skoki i bieg pań na 6 km.

Prezydent państwa ofiarował nagrodę przechodnią.

## Odkrycie nowego ładu...

Kapitan angielskiego okrętu handlowego „Silver” Richardson, złożył obecnie w królewskim instytucie geograficznym w Londynie sprawozdanie z niespodziewanego odkrycia, jakiego dokonał na południu Oceanu Spokojnego. „Silver” uciekał od tajfunu, zboczył ze stałej drogi okrętów. Nad ramię znalazł się najwprost niewielkiej wyspy. Nie zna jej żadem atlas geograficzny.

„Wyspa ta wznosi się na wysokość przeciętnie 15 m. nad poziom morza i jest popalowana łagodnymi zboczami wznoszą. Zajmuje obszar równy mniej więcej 3 kilometrom kwadratowym.

W jej środku mieści się jukaś osada, której dymy widać było zdaleka”.

Nie wysłano jednak marynarzy na ląd, nie chcąc się, w razie czego, narazić na brojne spotkanie z nieznanymi mieszkańcami wyspy. Kapitan zanotował tylko jej położenie. Wedle twierdzeń poselstwa japońskiego w Londynie, jest to wyspa, która zamieszkała przez plemię, spokrewnione rasowo z Polinezyjczykami.

Prest.



Nasze słowo...  
Wolno od schłodzonego działania jest...  
Do nabycia we wszystkich aptekach.

Do nabycia we wszystkich aptekach.

## Przeciwko grypie

i przebiegnięciu należy zastosować tabletki Togał, które usuwają te chorobliwe objawy. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz zdając się na własny interes — tylko oryginalnych tabletek Togał. Do nabycia we wszystkich aptekach.

## Togał

WYRÓZNIENIE UCZONEGO POLSKIEGO

## W WIRZE STOLICY

## SĄD PRZYSIĘGŁYCH



Towarzystwo Archeologiczne w Londynie, po zostając pod protektoratem króla angielskiego powołało w poczet swoich członków honorowych, zagranicznych dr. Włodzimierza Antoniewicza, profesora Uniwersytetu Warszawskiego, którego podobiznę podajemy na naszej ilustracji

## Jak Monte Carlo się broni

## I JAK ZWYCIĘŻA KRZYŻY?

W „Courier du Midi” francuskim ukazał się ciekawy artykuł, wnikający w tajemnice finansowe rulety w Monte Carlo, o której zachwianiu się mówiono nieraz w ostatnich czasach kryzysu. Autor artykułu podaje przede wszystkim ciekawe dane co do wiazd „anoni-mowego towarzystwa dla eksploatacji kasyna w Monte Carlo”, jak się ta instytucja nazywa oficjalnie. Na jej czele stoi dziś kosmopolityczny Grek, Zacharow, syn sławnego z czasów wojny fabrykanta armat dla Anglii.

„Niema kryzysu dla rulety” — oto prawda, która wynika głośno z cyfr tam przytoczonych. Istotnie. Jeszcze trzy lata temu zdziłowcy do mu gry zgarnęli tytułem dywidendy rocznej 352 miliony franków. W ostatnim roku działo się znacznie gorzej: nie z racji kryzysu jednak. Przyczyniło się do tego to tylko, że kasyno musiało wydać wielkie sumy na inwestycje. — Miały one na celu przelicytowanie sąsiednich miejsc rozrywki — leczniczych, gdzie ostatnio wpakowano wielkie sumy pieniędzy właśnie na wytorzenie konkurencji kasynu.

Jak zapowiada się sytuacja w przyszłym roku budżetowym? Trudno to określić. Niemniej wydaje się ona nie gorsza, niż w poprzednich latach. Co jednak martwi francuskiego publicystę, to fakt, że akcje towarzystwa montekarlijskiego przechodzą powoli w ręce Amerykanów. „Jankesi nas wykupują” — woła głośno. Jankesi, a nie dynastia Matoinogn Grimaldi z udziałem księciem Ludwikiem II, są właściwymi władcami państewka z Jasnego Brzegu”.

## Samochód, który miał skakać

## A TYLKO ZABIŁ CZŁOWIEKA

W Budapeszcie rozegrał się tragiczny epilog jeszcze jednego „wynalazku”. Wynalazkiem tym było dzieło niejakiego inż. Oskara Aszboty, który poświęcił kilka lat życia na wynalezienie nowego samochodu, który zamiast przejeżdżać mniejsze przeszkody — przeszkadzał je poprostu. Inżynier wzorował się chętnie na wielu owadach, które przed niespodziewanymi przeszkodami dają susa, zamiast je obchodzić.

Wynalazek ten zapowiadał się mimo pozorów dość szczęśliwie, a Aszbot wraz ze swym przyjacielem mechanikiem Z. przeprowadzał wiele prób. Jedną z ostatnich, w grudniu 1932 roku zakończyła się fatalnie: podczas „przeskakiwania” niewielkiego plotku wiejskiego rozwał się silnik i mechanik Z. został zabity na miejscu. Przeciwni Aszbotowi wytoczono skargę sądowną, która ze skargi o nieszczęśliwy wypadek przemieniła się w skargę o morderstwo. — Okazało się, że żona Aszboty nawiązała bliższe stosunki z panem Z., co zostało wykryte przez męża. W kilka dni potem nastąpił wybuch w okolicznościach, które zostały wskazywane na to, że był on umyślnie spowodowany przez zardrosnego męża.

W atmosferze niesłychanego napięcia odbył się proces, w którym jednak nie potrafiono udowodnić zarzutu, jak powtarzali sobie wszyscy w Budapeszcie. Niemniej wynalazca „skakającego samochodu” został skazany na dwa lata twierdzy za ów „nieszczęśliwy wypadek”. Zakazano mu jednocześnie ponawianie w przyszłości prób ze swym wynalazkiem.



## Dr. Krzemiański

Choroby wewnętrzne spec. zotadka  
I Jelit przyjmij od 12 — 2 i 4 — 6  
Kwiatowa 7, tel. 14-25.



Zotadka  
FUNKCJE IDEALNE  
regulują  
ZIOŁA FRANCUSKIE  
ZE ZNANYM OCHRO. CENTAURE

THE CHAMBAUD

Do nabycia we wszystkich aptekach.



# Harcerze-narciarze na zawodach w N.-Wilejce

Wczoraj rozpoczęły się w Nowej Wilejce zawody narciarskie o mistrzostwo chorągwi narciarskiej.

W biegu zespołowym na 9 km. pierwsze miejsce zdobył zespół Białklinej Jedynki w składzie (Grodzicki, Nagurski, Jurik i German) uzyskując czas 1 g. 3 m. 4 sek. przed zespołem Czarnej 13-ki.

Dzisiaj bieg indywidualny i na odznak na dystansie 12 km. Szczegółowe sprawozdanie podamy w numerze jutrzejszym — o o —

# Wielkie zawody narciarskie w Nowogródku

PIERWSZY DZIEŃ ZAWODÓW NARCIARSKICH ZW. STRZELECKIEGO „WSCHÓD” W NOWOGRÓDKU

W dniu 11 marca jako pierwszym dniem zawodów narciarskich Zw. Strzeleckiego „Wschód” — zgłosiło się ponad 300 zawodników, przybyłych z różnych stron wojew. nowogródzkiego, oraz sąsiednich województw, głównie członkowie — Związku Strzeleckiego.

W związku z zawodami przybył do Nowogródka Komendant Okręgu Zw. Strzeleckiego p. kpt. Wierzbicki.

Pogoda dopisuje. Piękny słoneczny dzień.

Pokrywa śnieżna wspaniała. Miasto to, ciche, senne, zmieniło nagle swój wygląd, zmieniło rytm swego bogobojnego życia.

Rozbrzmiewają pagórki nowogródzkie echem rozgłoszonych, tętniących radością życia okrzyków młodzieńców!

Płyną przez ulice zdumionego tą przedziwną przemianą miasta, długie szeregi narciarzy, płyną lekko, a złoście blaski słońca pieszczą miłośnicze rozpalone, zachwycone twarze tych rzeźbiarzy przyszłości oblicza narodu...

Uśmiech, promienny uśmiech niefrasobliwej młodzieńczości spływa z tych karpoczek i wiolekich postaci, a uśmiech ten przejmują przechodnie, przysuwają go sobie i unoszą go z sobą, by przekazywać go dalej, dalej... Bo dzień ten pierwszy dzień wielkich zawodów narciarskich Zw. Strzeleckiego, jest pełen uśmiechów, pełen słońca, pełen radości i krasy.

\*\*\*

NOWOGRÓDEK. PAT. W pierwszym dniu zawodów narciarskich Związku Strze-

leckiego „Wschód” zgłosiło się do wszystkich konkurencji 319 zawodników. Do biegu na 18 km. stanęło 9 zespołów, ukończyło bieg 8 zespołów. Pierwsze miejsce zajął zespół Zw. Strzeleckiego Baranowice w czasie 2 g. 00 min. 23,3 sek., drugie zespół Zw. St. Słonim. 2 g. 02 m. 08,6 s., trzecie — zespół Zw. Strz. Łuck — 2 g. 06 m. 14,3 s., indywidualnie zajęli pierwsze miejsca: 1) Jarmulski Aleksander (Zw. Strzel. Baranowice) — 1 g. 49 m. 59 s., 2) Józef Cybulski (Zw. Strz. Łuck) — 1 g. 55 m. 15 sek., 3) Siergiel Teodor (Zw. Strzel. Baranowice) — 2 g. 06 m. 52 s.

Z zespołów biorących udział poza konkursem pierwszy był zespół 79 p. p. Słonim — 1 godz. 54 m. 24 s., drugi Gimnazjum Państwowe w Nowogródku 2 g. 12 m. 20 s.

Indywidualnie z pośród zawodników pozakonkursowych pierwszy był kapr. Osieński z 79 p. p. — 1 g. 50 m. 55 s., — drugi Bachar (Klub Sportowy Strz. Ogniowej w Nowogródku) — 1 g. 51 m. 43 s., trzeci sierżant Kazimierz Pawliński z 79 p. p. — 1 g. 53 m. 16 s.

W biegu na 12 km. indywidualnie — pierwsze miejsce zajął Skobla Ignacy z drugiej drużyny harcerskiej w Nowogródku — 1 g. 06 m. 03 s., drugie Buśko Józef, również z tej drużyny harcerskiej — 1 g. 06 m. 26 sek., 3) trzecie Karpilowski Grzegorz z tej drużyny — 1 g. 06 m. 31 s.

Później odbyły się biegi 4-kilometrowy dla zawodników w wieku od lat 12 — 14 i 2-kilometrowy dla zawodników do 10 lat jako biegi propagandowe.

Indywidualnie z pośród zawodników pozakonkursowych pierwszy był kapr. Osieński z 79 p. p. — 1 g. 50 m. 55 s., — drugi Bachar (Klub Sportowy Strz. Ogniowej w Nowogródku) — 1 g. 51 m. 43 s., trzeci sierżant Kazimierz Pawliński z 79 p. p. — 1 g. 53 m. 16 s.

W biegu na 12 km. indywidualnie — pierwsze miejsce zajął Skobla Ignacy z drugiej drużyny harcerskiej w Nowogródku — 1 g. 06 m. 03 s., drugie Buśko Józef, również z tej drużyny harcerskiej — 1 g. 06 m. 26 sek., 3) trzecie Karpilowski Grzegorz z tej drużyny — 1 g. 06 m. 31 s.

Później odbyły się biegi 4-kilometrowy dla zawodników w wieku od lat 12 — 14 i 2-kilometrowy dla zawodników do 10 lat jako biegi propagandowe.

Indywidualnie z pośród zawodników pozakonkursowych pierwszy był kapr. Osieński z 79 p. p. — 1 g. 50 m. 55 s., — drugi Bachar (Klub Sportowy Strz. Ogniowej w Nowogródku) — 1 g. 51 m. 43 s., trzeci sierżant Kazimierz Pawliński z 79 p. p. — 1 g. 53 m. 16 s.

W biegu na 12 km. indywidualnie — pierwsze miejsce zajął Skobla Ignacy z drugiej drużyny harcerskiej w Nowogródku — 1 g. 06 m. 03 s., drugie Buśko Józef, również z tej drużyny harcerskiej — 1 g. 06 m. 26 sek., 3) trzecie Karpilowski Grzegorz z tej drużyny — 1 g. 06 m. 31 s.

Później odbyły się biegi 4-kilometrowy dla zawodników w wieku od lat 12 — 14 i 2-kilometrowy dla zawodników do 10 lat jako biegi propagandowe.

Indywidualnie z pośród zawodników pozakonkursowych pierwszy był kapr. Osieński z 79 p. p. — 1 g. 50 m. 55 s., — drugi Bachar (Klub Sportowy Strz. Ogniowej w Nowogródku) — 1 g. 51 m. 43 s., trzeci sierżant Kazimierz Pawliński z 79 p. p. — 1 g. 53 m. 16 s.

W biegu na 12 km. indywidualnie — pierwsze miejsce zajął Skobla Ignacy z drugiej drużyny harcerskiej w Nowogródku — 1 g. 06 m. 03 s., drugie Buśko Józef, również z tej drużyny harcerskiej — 1 g. 06 m. 26 sek., 3) trzecie Karpilowski Grzegorz z tej drużyny — 1 g. 06 m. 31 s.

Później odbyły się biegi 4-kilometrowy dla zawodników w wieku od lat 12 — 14 i 2-kilometrowy dla zawodników do 10 lat jako biegi propagandowe.

Indywidualnie z pośród zawodników pozakonkursowych pierwszy był kapr. Osieński z 79 p. p. — 1 g. 50 m. 55 s., — drugi Bachar (Klub Sportowy Strz. Ogniowej w Nowogródku) — 1 g. 51 m. 43 s., trzeci sierżant Kazimierz Pawliński z 79 p. p. — 1 g. 53 m. 16 s.

W biegu na 12 km. indywidualnie — pierwsze miejsce zajął Skobla Ignacy z drugiej drużyny harcerskiej w Nowogródku — 1 g. 06 m. 03 s., drugie Buśko Józef, również z tej drużyny harcerskiej — 1 g. 06 m. 26 sek., 3) trzecie Karpilowski Grzegorz z tej drużyny — 1 g. 06 m. 31 s.

Później odbyły się biegi 4-kilometrowy dla zawodników w wieku od lat 12 — 14 i 2-kilometrowy dla zawodników do 10 lat jako biegi propagandowe.

Indywidualnie z pośród zawodników pozakonkursowych pierwszy był kapr. Osieński z 79 p. p. — 1 g. 50 m. 55 s., — drugi Bachar (Klub Sportowy Strz. Ogniowej w Nowogródku) — 1 g. 51 m. 43 s., trzeci sierżant Kazimierz Pawliński z 79 p. p. — 1 g. 53 m. 16 s.

W biegu na 12 km. indywidualnie — pierwsze miejsce zajął Skobla Ignacy z drugiej drużyny harcerskiej w Nowogródku — 1 g. 06 m. 03 s., drugie Buśko Józef, również z tej drużyny harcerskiej — 1 g. 06 m. 26 sek., 3) trzecie Karpilowski Grzegorz z tej drużyny — 1 g. 06 m. 31 s.

Później odbyły się biegi 4-kilometrowy dla zawodników w wieku od lat 12 — 14 i 2-kilometrowy dla zawodników do 10 lat jako biegi propagandowe.

Indywidualnie z pośród zawodników pozakonkursowych pierwszy był kapr. Osieński z 79 p. p. — 1 g. 50 m. 55 s., — drugi Bachar (Klub Sportowy Strz. Ogniowej w Nowogródku) — 1 g. 51 m. 43 s., trzeci sierżant Kazimierz Pawliński z 79 p. p. — 1 g. 53 m. 16 s.

W biegu na 12 km. indywidualnie — pierwsze miejsce zajął Skobla Ignacy z drugiej drużyny harcerskiej w Nowogródku — 1 g. 06 m. 03 s., drugie Buśko Józef, również z tej drużyny harcerskiej — 1 g. 06 m. 26 sek., 3) trzecie Karpilowski Grzegorz z tej drużyny — 1 g. 06 m. 31 s.

Później odbyły się biegi 4-kilometrowy dla zawodników w wieku od lat 12 — 14 i 2-kilometrowy dla zawodników do 10 lat jako biegi propagandowe.

Indywidualnie z pośród zawodników pozakonkursowych pierwszy był kapr. Osieński z 79 p. p. — 1 g. 50 m. 55 s., — drugi Bachar (Klub Sportowy Strz. Ogniowej w Nowogródku) — 1 g. 51 m. 43 s., trzeci sierżant Kazimierz Pawliński z 79 p. p. — 1 g. 53 m. 16 s.

W biegu na 12 km. indywidualnie — pierwsze miejsce zajął Skobla Ignacy z drugiej drużyny harcerskiej w Nowogródku — 1 g. 06 m. 03 s., drugie Buśko Józef, również z tej drużyny harcerskiej — 1 g. 06 m. 26 sek., 3) trzecie Karpilowski Grzegorz z tej drużyny — 1 g. 06 m. 31 s.

Później odbyły się biegi 4-kilometrowy dla zawodników w wieku od lat 12 — 14 i 2-kilometrowy dla zawodników do 10 lat jako biegi propagandowe.

Indywidualnie z pośród zawodników pozakonkursowych pierwszy był kapr. Osieński z 79 p. p. — 1 g. 50 m. 55 s., — drugi Bachar (Klub Sportowy Strz. Ogniowej w Nowogródku) — 1 g. 51 m. 43 s., trzeci sierżant Kazimierz Pawliński z 79 p. p. — 1 g. 53 m. 16 s.

W biegu na 12 km. indywidualnie — pierwsze miejsce zajął Skobla Ignacy z drugiej drużyny harcerskiej w Nowogródku — 1 g. 06 m. 03 s., drugie Buśko Józef, również z tej drużyny harcerskiej — 1 g. 06 m. 26 sek., 3) trzecie Karpilowski Grzegorz z tej drużyny — 1 g. 06 m. 31 s.

Później odbyły się biegi 4-kilometrowy dla zawodników w wieku od lat 12 — 14 i 2-kilometrowy dla zawodników do 10 lat jako biegi propagandowe.

Indywidualnie z pośród zawodników pozakonkursowych pierwszy był kapr. Osieński z 79 p. p. — 1 g. 50 m. 55 s., — drugi Bachar (Klub Sportowy Strz. Ogniowej w Nowogródku) — 1 g. 51 m. 43 s., trzeci sierżant Kazimierz Pawliński z 79 p. p. — 1 g. 53 m. 16 s.

W biegu na 12 km. indywidualnie — pierwsze miejsce zajął Skobla Ignacy z drugiej drużyny harcerskiej w Nowogródku — 1 g. 06 m. 03 s., drugie Buśko Józef, również z tej drużyny harcerskiej — 1 g. 06 m. 26 sek., 3) trzecie Karpilowski Grzegorz z tej drużyny — 1 g. 06 m. 31 s.

Później odbyły się biegi 4-kilometrowy dla zawodników w wieku od lat 12 — 14 i 2-kilometrowy dla zawodników do 10 lat jako biegi propagandowe.

Indywidualnie z pośród zawodników pozakonkursowych pierwszy był kapr. Osieński z 79 p. p. — 1 g. 50 m. 55 s., — drugi Bachar (Klub Sportowy Strz. Ogniowej w Nowogródku) — 1 g. 51 m. 43 s., trzeci sierżant Kazimierz Pawliński z 79 p. p. — 1 g. 53 m. 16 s.

W biegu na 12 km. indywidualnie — pierwsze miejsce zajął Skobla Ignacy z drugiej drużyny harcerskiej w Nowogródku — 1 g. 06 m. 03 s., drugie Buśko Józef, również z tej drużyny harcerskiej — 1 g. 06 m. 26 sek., 3) trzecie Karpilowski Grzegorz z tej drużyny — 1 g. 06 m. 31 s.

Później odbyły się biegi 4-kilometrowy dla zawodników w wieku od lat 12 — 14 i 2-kilometrowy dla zawodników do 10 lat jako biegi propagandowe.

Indywidualnie z pośród zawodników pozakonkursowych pierwszy był kapr. Osieński z 79 p. p. — 1 g. 50 m. 55 s., — drugi Bachar (Klub Sportowy Strz. Ogniowej w Nowogródku) — 1 g. 51 m. 43 s., trzeci sierżant Kazimierz Pawliński z 79 p. p. — 1 g. 53 m. 16 s.

W biegu na 12 km. indywidualnie — pierwsze miejsce zajął Skobla Ignacy z drugiej drużyny harcerskiej w Nowogródku — 1 g. 06 m. 03 s., drugie Buśko Józef, również z tej drużyny harcerskiej — 1 g. 06 m. 26 sek., 3) trzecie Karpilowski Grzegorz z tej drużyny — 1 g. 06 m. 31 s.

Później odbyły się biegi 4-kilometrowy dla zawodników w wieku od lat 12 — 14 i 2-kilometrowy dla zawodników do 10 lat jako biegi propagandowe.

Indywidualnie z pośród zawodników pozakonkursowych pierwszy był kapr. Osieński z 79 p. p. — 1 g. 50 m. 55 s., — drugi Bachar (Klub Sportowy Strz. Ogniowej w Nowogródku) — 1 g. 51 m. 43 s., trzeci sierżant Kazimierz Pawliński z 79 p. p. — 1 g. 53 m. 16 s.

W biegu na 12 km. indywidualnie — pierwsze miejsce zajął Skobla Ignacy z drugiej drużyny harcerskiej w Nowogródku — 1 g. 06 m. 03 s., drugie Buśko Józef, również z tej drużyny harcerskiej — 1 g. 06 m. 26 sek., 3) trzecie Karpilowski Grzegorz z tej drużyny — 1 g. 06 m. 31 s.

Później odbyły się biegi 4-kilometrowy dla zawodników w wieku od lat 12 — 14 i 2-kilometrowy dla zawodników do 10 lat jako biegi propagandowe.

Indywidualnie z pośród zawodników pozakonkursowych pierwszy był kapr. Osieński z 79 p. p. — 1 g. 50 m. 55 s., — drugi Bachar (Klub Sportowy Strz. Ogniowej w Nowogródku) — 1 g. 51 m. 43 s., trzeci sierżant Kazimierz Pawliński z 79 p. p. — 1 g. 53 m. 16 s.

W biegu na 12 km. indywidualnie — pierwsze miejsce zajął Skobla Ignacy z drugiej drużyny harcerskiej w Nowogródku — 1 g. 06 m. 03 s., drugie Buśko Józef, również z tej drużyny harcerskiej — 1 g. 06 m. 26 sek., 3) trzecie Karpilowski Grzegorz z tej drużyny — 1 g. 06 m. 31 s.

Później odbyły się biegi 4-kilometrowy dla zawodników w wieku od lat 12 — 14 i 2-kilometrowy dla zawodników do 10 lat jako biegi propagandowe.

Indywidualnie z pośród zawodników pozakonkursowych pierwszy był kapr. Osieński z 79 p. p. — 1 g. 50 m. 55 s., — drugi Bachar (Klub Sportowy Strz. Ogniowej w Nowogródku) — 1 g. 51 m. 43 s., trzeci sierżant Kazimierz Pawliński z 79 p. p. — 1 g. 53 m. 16 s.

W biegu na 12 km. indywidualnie — pierwsze miejsce zajął Skobla Ignacy z drugiej drużyny harcerskiej w Nowogródku — 1 g. 06 m. 03 s., drugie Buśko Józef, również z tej drużyny harcerskiej — 1 g. 06 m. 26 sek., 3) trzecie Karpilowski Grzegorz z tej drużyny — 1 g. 06 m. 31 s.

Później odbyły się biegi 4-kilometrowy dla zawodników w wieku od lat 12 — 14 i 2-kilometrowy dla zawodników do 10 lat jako biegi propagandowe.

Indywidualnie z pośród zawodników pozakonkursowych pierwszy był kapr. Osieński z 79 p. p. — 1 g. 50 m. 55 s., — drugi Bachar (Klub Sportowy Strz. Ogniowej w Nowogródku) — 1 g. 51 m. 43 s., trzeci sierżant Kazimierz Pawliński z 79 p. p. — 1 g. 53 m. 16 s.

W biegu na 12 km. indywidualnie — pierwsze miejsce zajął Skobla Ignacy z drugiej drużyny harcerskiej w Nowogródku — 1 g. 06 m. 03 s., drugie Buśko Józef, również z tej drużyny harcerskiej — 1 g. 06 m. 26 sek., 3) trzecie Karpilowski Grzegorz z tej drużyny — 1 g. 06 m. 31 s.

Później odbyły się biegi 4-kilometrowy dla zawodników w wieku od lat 12 — 14 i 2-kilometrowy dla zawodników do 10 lat jako biegi propagandowe.

Indywidualnie z pośród zawodników pozakonkursowych pierwszy był kapr. Osieński z 79 p. p. — 1 g. 50 m. 55 s., — drugi Bachar (Klub Sportowy Strz. Ogniowej w Nowogródku) — 1 g. 51 m. 43 s., trzeci sierżant Kazimierz Pawliński z 79 p. p. — 1 g. 53 m. 16 s.

W biegu na 12 km. indywidualnie — pierwsze miejsce zajął Skobla Ignacy z drugiej drużyny harcerskiej w Nowogródku — 1 g. 06 m. 03 s., drugie Buśko Józef, również z tej drużyny harcerskiej — 1 g. 06 m. 26 sek., 3) trzecie Karpilowski Grzegorz z tej drużyny — 1 g. 06 m. 31 s.

Później odbyły się biegi 4-kilometrowy dla zawodników w wieku od lat 12 — 14 i 2-kilometrowy dla zawodników do 10 lat jako biegi propagandowe.

Indywidualnie z pośród zawodników pozakonkursowych pierwszy był kapr. Osieński z 79 p. p. — 1 g. 50 m. 55 s., — drugi Bachar (Klub Sportowy Strz. Ogniowej w Nowogródku) — 1 g. 51 m. 43 s., trzeci sierżant Kazimierz Pawliński z 79 p. p. — 1 g. 53 m. 16 s.

W biegu na 12 km. indywidualnie — pierwsze miejsce zajął Skobla Ignacy z drugiej drużyny harcerskiej w Nowogródku — 1 g. 06 m. 03 s., drugie Buśko Józef, również z tej drużyny harcerskiej — 1 g. 06 m. 26 sek., 3) trzecie Karpilowski Grzegorz z tej drużyny — 1 g. 06 m. 31 s.

Później odbyły się biegi 4-kilometrowy dla zawodników w wieku od lat 12 — 14 i 2-kilometrowy dla zawodników do 10 lat jako biegi propagandowe.

Indywidualnie z pośród zawodników pozakonkursowych pierwszy był kapr. Osieński z 79 p. p. — 1 g. 50 m. 55 s., — drugi Bachar (Klub Sportowy Strz. Ogniowej w Nowogródku) — 1 g. 51 m. 43 s., trzeci sierżant Kazimierz Pawliński z 79 p. p. — 1 g. 53 m. 16 s.

W biegu na 12 km. indywidualnie — pierwsze miejsce zajął Skobla Ignacy z drugiej drużyny harcerskiej w Nowogródku — 1 g. 06 m. 03 s., drugie Buśko Józef, również z tej drużyny harcerskiej — 1 g. 06 m. 26 sek., 3) trzecie Karpilowski Grzegorz z tej drużyny — 1 g. 06 m. 31 s.

Później odbyły się biegi 4-kilometrowy dla zawodników w wieku od lat 12 — 14 i 2-kilometrowy dla zawodników do 10 lat jako biegi propagandowe.

Indywidualnie z pośród zawodników pozakonkursowych pierwszy był kapr. Osieński z 79 p. p. — 1 g. 50 m. 55 s., — drugi Bachar (Klub Sportowy Strz. Ogniowej w Nowogródku) — 1 g. 51 m. 43 s., trzeci sierżant Kazimierz Pawliński z 79 p. p. — 1 g. 53 m. 16 s.

W biegu na 12 km. indywidualnie — pierwsze miejsce zajął Skobla Ignacy z drugiej drużyny harcerskiej w Nowogródku — 1 g. 06 m. 03 s., drugie Buśko Józef, również z tej drużyny harcerskiej — 1 g. 06 m. 26 sek., 3) trzecie Karpilowski Grzegorz z tej drużyny — 1 g. 06 m. 31 s.

Później odbyły się biegi 4-kilometrowy dla zawodników w wieku od lat 12 — 14 i 2-kilometrowy dla zawodników do 10 lat jako biegi propagandowe.

Indywidualnie z pośród zawodników pozakonkursowych pierwszy był kapr. Osieński z 79 p. p. — 1 g. 50 m. 55 s., — drugi Bachar (Klub Sportowy Strz. Ogniowej w Nowogródku) — 1 g. 51 m. 43 s., trzeci sierżant Kazimierz Pawliński z 79 p. p. — 1 g. 53 m. 16 s.

W biegu na 12 km. indywidualnie — pierwsze miejsce zajął Skobla Ignacy z drugiej drużyny harcerskiej w Nowogródku — 1 g. 06 m. 03 s., drugie Buśko Józef, również z tej drużyny harcerskiej — 1 g. 06 m. 26 sek., 3) trzecie Karpilowski Grzegorz z tej drużyny — 1 g. 06 m. 31 s.

Później odbyły się biegi 4-kilometrowy dla zawodników w wieku od lat 12 — 14 i 2-kilometrowy dla zawodników do 10 lat jako biegi propagandowe.

Indywidualnie z pośród zawodników pozakonkursowych pierwszy był kapr. Osieński z 79 p. p. — 1 g. 50 m. 55 s., — drugi Bachar (Klub Sportowy Strz. Ogniowej w Nowogródku) — 1 g. 51 m. 43 s., trzeci sierżant Kazimierz Pawliński z 79 p. p. — 1 g. 53 m. 16 s.

W biegu na 12 km. indywidualnie — pierwsze miejsce zajął Skobla Ignacy z drugiej drużyny harcerskiej w Nowogródku — 1 g. 06 m. 03 s., drugie Buśko Józef, również z tej drużyny harcerskiej — 1 g. 06 m. 26 sek., 3) trzecie Karpilowski Grzegorz z tej drużyny — 1 g. 06 m. 31 s.

Później odbyły się biegi 4-kilometrowy dla zawodników w wieku od lat 12 — 14 i 2-kilometrowy dla zawodników do 10 lat jako biegi propagandowe.

Indywidualnie z pośród zawodników pozakonkursowych pierwszy był kapr. Osieński z 79 p. p. — 1 g. 50 m. 55 s., — drugi Bachar (Klub Sportowy Strz. Ogniowej w Nowogródku) — 1 g. 51 m. 43 s., trzeci sierżant Kazimierz Pawliński z 79 p. p. — 1 g. 53 m. 16 s.

W biegu na 12 km. indywidualnie — pierwsze miejsce zajął Skobla Ignacy z drugiej drużyny harcerskiej w Nowogródku — 1 g. 06 m. 03 s., drugie Buśko Józef, również z tej drużyny harcerskiej — 1 g. 06 m. 26 sek., 3) trzecie Karpilowski Grzegorz z tej drużyny — 1 g. 06 m. 31 s.

Później odbyły się biegi 4-kilometrowy dla zawodników w wieku od lat 12 — 14 i 2-kilometrowy dla zawodników do 10 lat jako biegi propagandowe.

Indywidualnie z pośród zawodników pozakonkursowych pierwszy był kapr. Osieński z 79 p. p. — 1 g. 50 m. 55 s., — drugi Bachar (Klub Sportowy Strz. Ogniowej w Nowogródku) — 1 g. 51 m. 43 s., trzeci sierżant Kazimierz Pawliński z 79 p. p. — 1 g. 53 m. 16 s.

W biegu na 12 km. indywidualnie — pierwsze miejsce zajął Skobla Ignacy z drugiej drużyny harcerskiej w Nowogródku — 1 g. 06 m. 03 s., drugie Buśko Józef, również z tej drużyny harcerskiej — 1 g. 06 m. 26 sek., 3) trzecie Karpilowski Grzegorz z tej drużyny — 1 g. 06 m. 31 s.

Później odbyły się biegi 4-kilometrowy dla zawodników w wieku od lat 12 — 14 i 2-kilometrowy dla zawodników do 10 lat jako biegi propagandowe.

Indywidualnie z pośród zawodników pozakonkursowych pierwszy był kapr. Osieński z 79 p. p. — 1 g. 50 m. 55 s., — drugi Bachar (Klub Sportowy Strz. Ogniowej w Nowogródku) — 1 g. 51 m. 43 s., trzeci sierżant Kazimierz Pawliński z 79 p. p. — 1 g. 53 m. 16 s.

W biegu na 12 km. indywidualnie — pierwsze miejsce zajął Skobla Ignacy z drugiej drużyny harcerskiej w Nowogródku — 1 g. 06 m. 03 s., drugie Buśko Józef, również z tej drużyny harcerskiej — 1 g. 06 m. 26 sek., 3) trzecie Karpilowski Grzegorz z tej drużyny — 1 g. 06 m. 31 s.

Później odbyły się biegi 4-kilometrowy dla zawodników w wieku od lat 12 — 14 i 2-kilometrowy dla zawodników do 10 lat jako biegi propagandowe.

Indywidualnie z pośród zawodników pozakonkursowych pierwszy był kapr. Osieński z 79 p. p. — 1 g. 50 m. 55 s., — drugi Bachar (Klub Sportowy Strz. Ogniowej w Nowogródku) — 1 g. 51 m. 43 s., trzeci sierżant Kazimierz Pawliński z 79 p. p. — 1 g. 53 m. 16 s.

W biegu na 12 km. indywidualnie — pierwsze miejsce zajął Skobla Ignacy z drugiej drużyny harcerskiej w Nowogródku — 1 g. 06 m. 03 s., drugie Buśko Józef, również z tej drużyny harcerskiej — 1 g. 06 m. 26 sek., 3) trzecie Karpilowski Grzegorz z tej drużyny — 1 g. 06 m. 31 s.

Później odbyły się biegi 4-kilometrowy dla zawodników w wieku od lat 12 — 14 i 2-kilometrowy dla zawodników do 10 lat jako biegi propagandowe.

Indywidualnie z pośród zawodników pozakonkursowych pierwszy był kapr. Osieński z 79 p. p. — 1 g. 50 m. 55 s., — drugi Bachar (Klub Sportowy Strz. Ogniowej w Nowogródku) — 1 g. 51 m. 43 s., trzeci sierżant Kazimierz Pawliński z 79 p. p. — 1 g. 53 m. 16 s.

W biegu na 12 km. indywidualnie — pierwsze miejsce zajął Skobla Ignacy z drugiej drużyny harcerskiej w Nowogródku — 1 g. 06 m. 03 s., drugie Buśko Józef, również z tej drużyny harcerskiej — 1 g. 06 m. 26 sek., 3) trzecie Karpilowski Grzegorz z tej drużyny — 1 g. 06 m. 31 s.

Później odbyły się biegi 4-kilometrowy dla zawodników w wieku od lat 12 — 14 i 2-kilometrowy dla zawodników do 10 lat jako biegi propagandowe.

Indywidualnie z pośród zawodników pozakonkursowych pierwszy był kapr. Osieński z 79 p. p. — 1 g. 50 m. 55 s., — drugi Bachar (Klub Sportowy Strz. Ogniowej w Nowogródku) — 1 g. 51 m. 43 s., trzeci sierżant Kazimierz Pawliński z 79 p. p. — 1 g. 53 m. 16 s.

# Stonimka

— NABOŻENSTWO ŻALOBNE ZA S. P. KS. BISKUPA WŁ. BANDURSKIEGO. W kościele parafjalnym w Stonimie ks. dziekan Romuald Świrkowski odprawił uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę s. p. ks. Biskupa Bandurskiego w rocznicę jego zgonu.

— NABOŻENSTWA WIELKOPOSTNE. Porządek nabożeństw wielkopostnych w kościele parafjalnym w Stonimie jest następujący: w piątki po mszy św., która rozpoczyna się o godz. 8-ej odbywa się procesjonalnie obchód drogi krzyżowej, zaś wieczorami o godz. 17-iej (5-ty wieczór) komplety z kazania i procesją. W niedzielę po procesjach gorzkie żale z kazania i procesją.

— REKOLEKCEJE. Rekolekcje wielkopostne dla młodzieży odbędą się w kościele S.S. Niepokalanek od 14 do 21 marca r. b. Dla społeczeństwa starszego odbędą się rekolekcje w dniach 30 i 31 marca i 1 kwietnia r. b. w kościele parafjalnym w Stonimie.

— ROZWOJ AKCJI KATOLICKIEJ W SŁONIMIE. Cztery stowarzyszenia akcji katolickiej w parafji stonimskiej, przed niedawnym powołaniem do życia rozwijają się pomyślnie. Liczba członków starszych organizacji wzrosła do 100 osób w każdym stowarzyszeniu. Posiedzenia odbywają się regularnie z liczną frekwencją członków.

Zapowiedziana praca budowy domu parafjalnego weszła już na